

dr hab. Renata Bizek-Tatara, prof. UMCS

Uniwersytet Marie Curie-Skłodowskiej w Lublinie

e-mail: renata.bizek-tatara@mail.umcs.pl

<http://orcid.org/0000-0003-0093-8800>

dr hab. Małgorzata Wrześniak, prof. UKSW

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

e-mail: m.wrzesniak@uksw.edu.pl

<http://orcid.org/0000-0001-7781-2179>

Edukacja i ochrona młodzieży w świetle doktryny zmartwychwstańców. Model wychowawcy

EDUCATION AND YOUTH PROTECTION IN THE LIGHT OF THE DOCTRINE
OF THE RESURRECTIONISTS. THE MODEL OF THE EDUCATOR

Summary

This article is an attempt to outline the model of an educator in the pedagogy of the Resurrectionists. The analysis of the writings, letters and sermons of its outstanding founders and members show that this figure should lead by example, interact with students, trust and respect them, avoid severity and scolding, and not force them into learning, but motivate them. This concept of the educator appears not only as universal, but also timeless. It can be used in educational institutions regardless of their geographical location, cultural and religious affiliation, and times, because it will not lose its relevance. Knowing this also allows us to understand the position of categorical opposition that the Congregation took to sexual abuse against minors.

Keywords: Congregation of the Resurrection; education; ideal of the educator; pedagogy of trust and dialogue

Streszczenie

Artykuł stanowi próbę zarysu wzorca wychowawcy w pedagogice Zgromadzenia Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa. Z analizy pism, listów i kazań wybitnych założycieli i członków zgromadzenia wynika, iż nauczyciel powinien świadczyć przykładem, być stale obecny w życiu wychowanków, darzyć ich zaufaniem i szacunkiem, unikać surowości i karcenia, jak również nie przymuszać do nauki, lecz motywować. Wzorzec doskonałego nauczyciela wychowawcy jawi się

nie tylko jako uniwersalny, lecz także ponadczasowy: może być wykorzystany w instytucjach edukacyjnych niezależnie od ich usytuowania geograficznego, przynależności kulturowej i wyznaniowej oraz czasów, gdyż nie straci na aktualności. Poznanie go pozwala też zrozumieć stanowisko kategorycznego sprzeciwu, jaki zgromadzenie zajęło wobec nadużyć seksualnych wobec nieletnich.

Słowa kluczowe: Zgromadzenie Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa; zmartwychwstańcy; wychowanie; ideał wychowawczy; pedagogika zaufania i dialogu

Wstęp

Zmartwychwstańcy od początku istnienia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa mieli jasno określony cel działalności – pracę nad duchową i patriotyczną odnową społeczeństwa poprzez działalność wychowawczą i duszpasterską.

Zgromadzenie miało stać się ośrodkiem formacyjnym dla szerokich, w dużej mierze autonomicznych, kręgów współpracowników świeckich, rekrutujących się ze wszystkich warstw społecznych i grup zawodowych¹.

Jedną z najważniejszych form spełnienia tego celu była działalność edukacyjna na rzecz młodzieży, realizowana nie tylko poprzez zakładanie szkół i ośrodków wychowawczych, lecz także przez stworzenie własnego systemu wychowawczego. Koncepcję tego systemu nakreślono w regułach zgromadzenia, jak również w pismach, kazaniach i listach jego wybitnych założycieli i członków: Bogdana Jańskiego oraz księży Piotra Semenki, Hieronima Kajsiewicza, Waleriana Kalinki, Ludwika Funckena i Pawła Smolikowskiego, którzy wnieśli największy wkład w wypracowanie zmartwychwstańczej myśli pedagogicznej.

Owa misja pedagogiczna, która łączyła kształcenie i wychowanie, w założeniach miała duchowo-społeczny charakter: wychodząc od wychowania religijnego, zmartwychwstańcy przechodzili do wychowania społecznego, w tym głównie obywatelskiego, patriotycznego i politycznego. Ów system formacji duchowej opisał ks. Wojciech Mleczek, poświęcając jej obszerną monografię pt. *Nauka i świętość. Formacja kapłańska w myśli i działalności zmartwychwstańców*², jak również inni bracia zrzeszeni w Międzynarodowej Komisji Formacji Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego, którzy wydali w 2019 roku podręcznik *Formacji zmartwychwstańczej*³. Natomiast kwestia edukacji społecznej

1 W. Mleczek, *Zmartwychwstańcy system wychowawczy. Próba zarysu*, „Zeszyty Historyczno-Teologiczne”, 13-14 (2007-2008), s. 216.

2 Tenże, *Nauka i świętość. Formacja kapłańska w myśli i działalności zmartwychwstańców*, Kraków 2014.

3 Międzynarodowa Komisja Formacji Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego, *Formacja zmartwychwstańcza*, Rzym 2019.

została przestudiowana przez historyków i pedagogów, m.in. Bogdana Szlachtę, Barbarę Żulińską i Janinę Kostkiewicz⁴.

W niniejszym studium nie zamierzamy wkraczać na zagospodarowane już tereny i odtwarzać opracowanych treści: interesują nas mniej rozpoznane obszary systemu wychowawczego zmartwychwstańców, takie jak koncepcja wychowawcy i jego roli w formowaniu młodzieży. Wydają się bowiem interesujące nie tylko z powodu swojej oryginalności, ale nade wszystko ponadczasowości, a nawet uniwersalności, gdyż mogą stanowić wzorzec do naśladowania w różnych instytucjach edukacyjnych niezależnie od ich usytuowania geograficznego, przynależności kulturowej i wyznaniowej czy czasów, gdyż – choć koncepcje, o których mowa, zostały ukształtowane w XIX wieku – nie straciły i, jak się wydaje, nie tracą na aktualności.

Jednym z najważniejszych elementów w działalności pedagogicznej Zgromadzenia Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa było z jednej strony solidne wykształcenie jego członków, z drugiej zaś umiejętne przekazywanie wiedzy wychowankom, jak również odpowiednia formacja ich charakterów, poglądów i postaw. Pierwszeństwo, jakie założyciele zgromadzenia i jego pierwsi członkowie dawali nauce i wychowaniu, było wyrazem stosunku B. Jańskiego do wykształcenia i edukacji ogółu, a szczególnie świeckich oraz duchownych przywódców, który w swoim *Dzienniku* wprost konstatawał, że: „Ojczyzna i Kościół potrzebują robotnika”⁵. Ów wybitny naukowiec i intelektualista doskonale zdawał sobie przecież sprawę z fundamentalnej roli wiedzy w (od)budowie społeczeństwa. Jego przekonanie w pełni podzielali następcy, którzy redagując w 1850 roku *Regulę*, rozdział o apostołskich formach działalności rozpoczęli właśnie od rozważań nad „naukami i nauczycielstwem”. W pierwszym paragrafie czytamy:

Zgromadzenie wszelkimi siłami starać się będzie, w zakresie swego działania, na prawdziwą je [młodzież/wychowanków – R.B.T.] drogę naprowadzać [...] przez nauczanie po szkołach, tak świeckich jak duchownych, tudzież przez pisma⁶.

Badacze systemu wychowawczego zmartwychwstańców zgodnie twierdzą, że bierze on początek z filozofii, teologii i ascetyki ks. P. Semenki, które bazują na trzech

4 H. Kajsiewicz, *O duchu rewolucyjnym. Wybór pism*, wstęp B. Szlachta, Kraków 2009; B. Żulińska, *Ku zmartwychwstaniu (zagadnienia pedagogiczne)*, Trenton 1950; *Pedagogie katolickich zgromadzeń zakonnych. Historia i współczesność*, t. 3, red. J. Kostkiewicz, Kraków 2015; J. Kostkiewicz, *Patriotyzm. O różnorodności jego ujęć teoretycznych i praktycznej obecności w pracy wychowawczej zmartwychwstańców przed rokiem 1939*, „Paedagogia Christiana”, 40 (2017), nr 2, s. 109-131.

5 B. Jański, *Dziennik (1830-1839)*, oprac. A. Jastrzębski, Rzym 2000, s. 440.

6 *Reguła Braci Zmartwychwstania P.N. Jezusa Chrystusa*, w: P. Smolikowski, *Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. 3, Kraków 1895, s. 375, 376.

podstawowych wartościach: miłości, prawdy i dobra. Te trzy zasady zostały wprowadzone w postaci haseł wyznaczających kierunki działalności wychowawczej: **zasada miłości** – zbudowana na wolnej woli, zakłada szacunek do drugiej osoby, wolność i poświęcenie; **zasada prawdy** – związana z rozumem, wyznacza fundamenty autentyzmu chrześcijańskiego, odpowiedzialności i sprawiedliwości; **zasada dobra** – dotycząca sfery uczuciowej, implikuje zaufanie, życzliwość i bezinteresowność⁷.

Jak trafnie zauważa ks. W. Mleczo: „z tych trzech naczelnych zasad wypływają konkretne metody i środki wychowawcze”⁸, w tym w szczególności odpowiedni model wychowawcy. W pedagogii zmartwychwstańczej jego rola jest nie do przecenienia, gdyż to właśnie wychowawca kształtuje sumienia i charaktery, formuje przekonania i poczucie obowiązku w wychowankach. Pisze o tym ks. P. Smolikowski następująco:

Staramy się przede wszystkim całe wychowanie oprzeć na sumieniu. Prowadzimy naszych uczniów tak, by oni robili wszystko z poczuciem obowiązku, z przekonania, a nie ze strachu lub dla oka; tak, by i potem, kiedy wyjdą z zakładu i gdy ich nikt doglądać nie będzie, postępowali zawsze według sumienia⁹.

By owe cele zostały osiągnięte, dobry wychowawca powinien:

1. Świadczyć przykładem

Przykład, jaki powinni dawać wychowawcy, był uważany – nie bez słuszności – przez zmartwychwstańców za „najskuteczniejszy środek wychowawczy”¹⁰. „Ale wtedy tylko – precyzuje ks. Smolikowski – kiedy ten przykład nie jest udany, wyuczony, lecz naturalny i szczery”¹¹. Wychowawca musi pokazywać w praktyce, przykładem swojego codziennego życia, że głoszone przez niego słowa mają wartość dla niego samego, gdyż w przeciwnym razie wychowankowie mogliby powiedzieć, że uczy ich wypełniać obowiązki, nie wypełniając swoich, co podważyłoby jego wiarygodność i zaufanie do niego, które stanowi jedno z podstawowych założeń systemu wychowawczego Zgromadzenia

7 Por. W. Mleczo, *Zmartwychwstańczy system wychowawczy*, s. 220; J. Kostkiewicz, *Pedagogie katolickich zgromadzeń zakonnych*, s. 321.

8 W. Mleczo, *Zmartwychwstańczy system wychowawczy*, s. 220.

9 *Stowarzyszenie opieki nad Internatem Ruskim XX Zmartwychwstańców we Lwowie. Ogólne zebranie odbyte we Lwowie dnia 4 marca 1887*, sprawozdanie ks. P. Smolikowskiego, Lwów 1887, s. 14.

10 Por. P. Smolikowski, *Wykład konstytucji*, Kraków 1996, s. 65; B. Żulińska, *System wychowawczy Bogdana Jańskiego*, Warszawa 1936, s. 9; W. Mleczo, *Zmartwychwstańczy system wychowawczy*, s. 222.

11 P. Smolikowski, *O wychowaniu. Zbiór tekstów pedagogicznych*, Kraków 2010, s. 70.

Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa. Biografowie zmartwychwstańców jednomyślnie stwierdzają, że w tym zakresie niedościgniony wzór do naśladowania dla wychowawców stanowili ks. H. Kajsiewicz i ks. P. Smolikowski¹². Otóż ks. P. Smolikowski, który podjął się pierwszej próby opisu pedagogiki zgromadzenia, był przekonany, iż wychowawca powinien być w pewnym sensie mistrzem, dlatego też duży nacisk kładł na zasadę osobistego przykładu. Odwołując się do systemu wychowania stosowanego przez ks. W. Kalinkę, opracował „zasady postępowania przełożonych”, które rozpoczynają się znamiennym zaleceniem:

Pierwszą rzeczą, o której Przełożeni pamiętać winni, jest, żeby przykładem swoim uczyli dzieci, jak mają spełniać swoje obowiązki i jak z innymi się obchodzić. Bardziej niż słowem, własnym przykładem mają uczyć swych wychowañców¹³.

Owo zalecenie znalazło się też w jego *Wykładzie konstytucji* w punkcie 67:

Samiz Bracia niech się przeto starają, aby każdy z nich stał się żywym przykładem prawdziwego chrześcijanina i mógł powiedzieć z apostołem: „Bądźcie naśladowcami moimi, jako i ja Chrystusowym” (1 Kor 11,1). Święcie tedy i doskonale będą odpowiadać swemu powołaniu i obowiązki swe z największym staraniem, pilnością i usilnością spełniać będą¹⁴.

Przykłady na potwierdzenie tej strategii wychowawczej można mnożyć nieskończenie. Przytoczmy te najwymowniejsze:

Najlepszym przypominaniem jest tu znowu nasz przykład. Nie przydadzą się strofowania i kary za niepilność, nieściśłość, nieporządek, jeśli ja sam nie będę się przygotowywał do lekcji, albo się na nie spóźniam, albo je opuszczam. Przykład wymowniejszy od słów¹⁵.

Dzieci to zwierciadło, które cnoty i wady nasze odbija i powiększa, a to zwierciadło stanie nam w oczu, na sądzie, przed Panem [...]. Jeślimy niecierpliwi, z pewnością dzieci nasze będą niecierpliwe. Jeślimy krzykliwi, to dzieci od nas krzyczeć się nauczą. Jeślimy niedbali i gnuśni, to i dzieci się zaniedbają. Jeślimy nieakuratni, nie

12 Por. J. Mrówczyński, *O. Kajsiewicz jako wychowawca*, „Resurrectiana”, 3 (1975), s. 69-80; A. Kardaś, *Droga charyzmatyczna Hieronima Kajsiewicza*, Kraków 2006, s. 292-300; J. Mastalski, *Współczesne implikacje wychowawcze nauczania ks. H. Kajsiewicza CR w formacji*, w: *O. Hieronim Kajsiewicz CR (1812-1873). Troska o duchowość troską o dobro społeczne*, red. W. Misztal, W. Młeczko, Kraków 2012, s. 115-130; J. Mrówczyński, *Sługa Boży ksiądz Paweł Smolikowski CR (życie i dzieło)*, Kraków 2000.

13 P. Smolikowski, *O wychowaniu*, s. 43.

14 Tenże, *Wykład konstytucji*, s. 83.

15 W. Kalinka, *Rozmyślenia nad konstytucjami*, Kraków 1996, s. 46.

ściśli, obowiązek nasz lekceważący, to i dzieci do tego lekceważenia, do nieregularności przywykną. Jeśliśmy szorstcy i twardzi, to i one przejmą od nas szorstkość i twardość. Jeśliśmy nieuczynni, nieogłędni, nieporządni, to i one takimi będą. Nawet miłość własną w nas dostrzegą i przeniosą¹⁶.

Chcąc tak kształcić młodzież, aby zgoda była między kształceniem rozumu a wychowaniem serca, trzeba przede wszystkim, aby młodzież tę zgodę w nas widziała, aby nasze uczynki, nasze postępowanie, nasze słowa odpowiadały naszym zasadom, przekonaniu i obowiązkowi¹⁷.

2. Obcować z wychowankami

Wspólne przebywanie jest niezbędne do poznania mistrza, bo dzięki temu wychowankowie mogą się przekonać, że wpajane im zasady są respektowane przez wychowawców. Ale nie tylko. Częsty kontakt z wychowankami podczas lekcji, a przede wszystkim poza nimi, daje możliwość poznania ich cech charakteru, poglądów, oczekiwań i potrzeb, co z kolei pozwala na indywidualne podejście oraz dobór właściwej metody oddziaływania na podopiecznych¹⁸. Owa „zasada obecności”, jak ją nazwał ks. P. Smolikowski, znana była zmartwychwstańskim pedagogom – wszyscy jej doświadczyli, zarówno podczas własnej formacji we wspólnocie, jak i późniejszej pracy (praktyce) nauczycieli wychowawców. W ten sposób utwierdzili się w przekonaniu, że aby świadczyć przykładem, trzeba przede wszystkim spędzać czas z wychowankami. Ksiądz P. Smolikowski pisze:

Chcąc kierować młodymi według tego systemu, trzeba być zawsze z nimi w czasie rekreacji, w kościele, a poza tym być zawsze do ich dyspozycji: gotowymi zawsze przyjąć ich i zająć się nimi¹⁹.

Należy się jednak strzec – zauważa B. Żulińska – aby tej obecności nie zamienić w dozór policyjny lub ustawiczną kontrolę wychowanków, ponieważ te metody są czymś przeciwnym zmartwychwstańszemu wychowaniu²⁰.

Osnową działań wychowawczych powinna być zatem zasada personalnej, bezpośredniej relacji, w której następuje spotkanie wychowawcy i wychowanek na gruncie dialogu.

16 Tamże, s. 31.

17 P. Smolikowski, *O wychowaniu*, s. 43.

18 Na temat indywidualnego podejścia do wychowanków w pedagogii zmartwychwstańczej zob. Międzynarodowa Komisja Formacji Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego, *Formacja zmartwychwstańcza*, s. 169-172.

19 Tamże, s. 37.

20 B. Żulińska, *Ku zmartwychwstaniu*, s. 160.

Stąd tak liczne bractwa, wspólnoty, grupy oazowe, które aktywnie działały i nadal działają w placówkach zmartwychwstańców w Polsce i za granicą²¹.

3. Okazywać zaufanie

Zmartwychwstańcy u podstaw zasad położyli zaufanie, gdyż to ono warunkuje tworzenie przyjaznego, wspomagającego środowiska, w którym wychowanek może się swobodnie rozwijać. I nie chodzi tu jedynie o wzbudzanie zaufania do kompetencji i dobrych intencji wychowawcy – co jest przecież oczywiste w relacji nauczyciel uczeń – ale przede wszystkim o okazywanie zaufania wychowankom przez wychowawcę. U zmartwychwstańców wyrazem tych zasad było oparcie systemu wychowawczego na dobrze pojętej autonomii, na swobodzie, która szanując wolną wolę wychowanków, wdraża ich do dobrowolnego posłuszeństwa wybranej przez nich samej władzy. Tę postawę promował – i w pismach, i w praktyce – przede wszystkim ks. P. Smolikowski. Powołał on niespotykany w tamtych czasach w Polsce organ – samorząd uczniowski, którego działalność skodyfikował²². Stworzył organizację młodzieży, która sama osądza prowadzenie się kolegów i w ten sposób współdziała z pracą wychowawczą wybranego mistrza.

Zmartwychwstańczy system wychowawczy propaguje wolność wychowanka i wychowawcy, wywodzoną z koncepcji wolnej woli jako niezbywalnej właściwości ludzkiej natury. Stawia na odpowiedzialność wszystkich uczestników wychowania, atmosferę swobody, brak przymusu i swobodę horyzontów wychowawczych – tak o tym pisze ks. P. Smolikowski:

Wychować, to nie przyuczyć, przyzwyczaić do dobrego; nie chodzi bowiem tu o zwierzę, ale o człowieka, którego bez niego samego wychować nie można, bo w nim wszystko stanowi jego wolna wola. Wychować, to wydoskonalić w człowieku jego wolę, to wyrobić charakter. A jak ukształcić wolę, jeśli ona nie ma możliwości własnego wyboru, bo ciągle krępowana? Jeśli uczeń o sobie myśleć nie potrzebuje, bo za niego inni myślą? – Zostawiamy więc uczniom, o ile można, jak największą wolność i wciągamy ich do wspólnej pracy nad nimi samymi, a starajmy się przy tym ośmielać ich do szczerości, dając im zupełną swobodę²³.

Również ks. W. Kalinka zwracał wielokrotnie uwagę na rolę zaufania w procesie wychowawczym:

21 Zob. zakładkę „Działalność” na stronie Zgromadzenia Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa Prowincja Polska, <https://zmartwychwstancy.pl/> [dostęp: 20.11.2023].

22 Na temat zasad funkcjonowania samorządu zob. B. Żulińska, *System wychowawczy Bogdana Jańskiego*, s. 24-26.

23 P. Smolikowski, *O wychowaniu*, s. 73.

Trzeba, aby dzieci wiedziały, że my tylko dobra ich pragniemy i aby były przekonane, że my, upominając je lub karcąc, nie im, ale ich naturze złej, złym skłonnościom wojnę wydajemy, a ich samych bądź co bądź, niezmiennie Kochamy [...]”²⁴.

Strzeżmy się – w innym miejscu radzi ks. W. Kalinka – okazywać dzieciom nieufność. Podejrzenia rozjątrzają; nieufność zniża, ze złem oswaja, utwierdza w złym. Trzeba mieć ciągłą nad dziećmi czujność, ale tak, jakby się jej nie miało: ufnie i przyjaźnie z nimi rozmawiać²⁵.

4. Okazywać szacunek

W koncepcji dobrego wychowawcy ważne miejsce zajmuje szacunek, który jest niezwykle istotny w budowaniu zaufania i atmosfery życzliwości. „Wychowawca ma mieć i okazywać szacunek dla wychowanka [...]” – pisze wprost ks. W. Kalinka²⁶.

Dobre wychowanie całe na tym zależy, by dla drugich mieć i okazać szacunek. Ale chcąc dzieci tego nauczyć, Przełożeni sami powinni dla nich mieć i okazywać szacunek. Nie mówić więc do nich tonem rozkazującym ani despotycznie się z nimi obchodzić

– wtóruje mu ks. P. Smolikowski²⁷.

5. Unikać surowości i karcenia

Pedagogię zmartwychwstańców charakteryzuje łagodność oraz szczególny system karności, gdzie słowo „karność” nie zakłada surowości i rygoru. Badaczka owego systemu, Janina Kostkiewicz, stwierdza, że nie ma w nim miejsca na dozór, kary, świadectwa, kontrolki; nie stosuje się też przymusu: w przypadkach koniecznych ma miejsce odwoływanie się do szlachetności serca wychowanka, by, jeśli zawinił, sam poczuł się zobowiązany do zadośćuczynienia²⁸. Przestrzega się wolności sumienia, w tym też w zakresie wychowania religijnego. Wychowawca powinien unikać niepotrzebnego karcenia, być wyrozumiały i łagodny.

Ksiądz L. Funcken przedstawia uzasadnienie takiej postawy następująco: „Unikajcie surowości. Jaką będziecie mieć korzyść, gdy ukształtujecie automaty i maszyny?”

24 W. Kalinka, *Rozmyślenia nad konstytucjami*, s. 39.

25 Tamże, s. 38.

26 J. Mrówczyński, *Ks. Walerian Kalinka*, s. 406, cyt. za: J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. 1: 1836-1886, tłum. J. Zagórski, Katowice 1990, s. 441.

27 P. Smolikowski, *O wychowaniu*, s. 44.

28 Por. J. Kostkiewicz, *Pedagogie katolickich zgromadzeń zakonnych*, s. 428.

Pozostawcie każdemu jego własny charakter, a starajcie się tylko, aby go oczyścić²⁹. Ksiądz W. Kalinka zaś zakazuje też upominania wychowanków w stanie wzburzenia, gdyż uważa, że efekt może być przeciwny do zamierzonego. Zaleca, by w takich sytuacjach wychowawca się zatrzymał i pomodlił, ostudził emocje, a upomnienie zakończył odwołaniem się do szlachetnych uczuć wychowanka. Wskazuje na spokój, opanowanie i łagodność:

Nie należy karać i upominać w rozdrażnieniu [...], nie trzeba zawstydząć, upokarzać wobec innych [...]. Nie okazywać dzieciom obojętności, nie lekceważyć ich trudności, chęci [...], w nauce odzwyczajając od bezmyślnego uczenia się na pamięć [...]. Karać rzadko, ale porządku ściśle pilnować. Przebaczając często, ale ciągle zwracać uwagę na uchybienia [...], żadnych praktyk pobożnych nie nakładać dzieciom, których one albo nie rozumieją, albo nie czują potrzeby [...]. Przyuczyć dzieci do pewnego hartu [...], uważać, by uczniowie nie zostawali nigdy bez zajęcia. Dziesięć drobnych przewinień trzeba nieraz przepuścić, a skarcie dopiero jedenaste. I to wystarczy³⁰.

Podobnie ks. P. Smolikowski:

Starać się mamy wejść w dobre porozumienie z uczniami i prowadzić ich drogą przekonania. Unikać tedy winniśmy surowości, a starać się dawać uczniom naszym jak najwięcej wolności, o ile tylko to możliwym jest; mamy być nieskorzy do karnia ani dawać uczuwać ciągłości nadzoru, nie mamy tedy używać takich środków w dozorowaniu jak dowiadywania się od towarzyszy, podglądania, niespodziewanego nachodzenia, aby uczniowie nie z musu, nie dla oka, ale z przekonania i z poczucia obowiązku wszystko robili³¹.

6. Nie przymuszać, lecz motywować

W placówkach prowadzonych przez zmartwychwstańców zasada motywacji była szczególnie preferowana i pewnie też dlatego proces edukacji był tak skuteczny. W tym zakresie kluczową rolę odgrywa wychowawca, który musi być osobą w pełni ukształtowaną. To on ma umiejętnie pobudzać wychowanka do rzetelnych wysiłków, do polubienia tego, co trudne, zmuszne i czasochłonne. Dlatego głównym przymiotem autorytetu wychowawcy jest umiejętność stawiania wymagań oraz doprowadzania do ich realizacji poprzez odpowiednią motywację, co potwierdzają liczne badania w zakresie pedagogiki wychowania.

29 Tamże, s. 34.

30 J. Mrówczyński, *Ks. Walerian Kalinka*, s. 406, cyt. za: J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców*, s. 441.

31 P. Smolikowski, *O wychowaniu*, s. 141.

Kształtowanie osobowości wychowanka – stwierdza Władysław Szewczuk – opanowywanie przez niego wiedzy o świecie i sposobów postępowania staje się tym skuteczniejsze, im wszechstronniejsza, głębsza i silniejsza jest aktywizująca go motywacja³².

Zmartwychwstańcy byli tego w pełni świadomi. Dlatego tak istotną kwestią było dla nich, aby wychowawca nie narzucał gotowych schematów, nie stosował przymusu, ale by wychowanek sam w sobie wykształcił zmysł krytycznego patrzenia na rzeczywistość i rozumiał potrzebę kształcenia. Ks. P. Smolikowski ujmował to następująco:

Chcąc oprzeć całe nasze wychowanie na silnym fundamencie, jakim jest sumienie, prowadziliśmy naszych uczniów tak, aby oni sami wykonywali wszystko, co do nich należało, nie ze strachu czy z obawy, nie dla oka przełożonych, ale jedynie z poczucia obowiązku, z przekonania. I dlatego nie staliśmy im nad karkiem, ale pozostawialiśmy ich samych pod opieką jednego z ich kolegów; nie używaliśmy żadnych środków ukrytych, jakichś kontroli; nie podejrzewaliśmy ich, nie szpiegowaliśmy, nie przyjmowaliśmy nigdy oskarżycieli spośród ich kolegów ani nie wysłuchiwalismy oskarżeń; nie czytaliśmy nigdy listów naszych uczniów³³.

Podsumowanie

Przedstawiony pokrótce zmartwychwstańczy system wychowawczy promuje daleko idącą wolność i niemniej głęboką odpowiedzialność. Jest to typ wychowania wpływającego na kształtowanie woli, w którym uderza wielka swoboda, daleka od wszelkiej tresury i przymusu. Trudno nie zgodzić się z ks. W. Mleczką, który stwierdza:

Jeżeli istnieją, między innymi, pedagogia represyjna i pedagogia prewencyjna, to wydaje się, że zmartwychwstańczy system wychowawczy można by nazwać pedagogią dialogu i zaufania. Dowartościowanie woli i wolności w człowieku oraz nacisk na rolę wychowawcy (który ma być wzorem do naśladowania) sprawiają, że jest on ciągle aktualny, a zwłaszcza we współczesnej dobie rosnącej świadomości podmiotowości i godności osoby ludzkiej³⁴.

32 W. Szewczuk, *Psychologiczne podstawy zasad wychowania*, Warszawa 1972, s. 36.

33 Tamże, s. 36.

34 W. Mleczko, *Zmartwychwstańczy system wychowawczy*, s. 226-227.

Trzeba w tym miejscu nadmienić, że zmartwychwstańcy w swoim życiu realizowali ideał wychowawcy, który wiele lat później promował Jan Paweł II w swojej pedagogice dialogu i zaufania. Scharakteryzował go w liście *Juvenum Patris*:

Prawdziwy wychowawca uczestniczy w życiu młodzieży, w jej problemach, zdaje też sobie sprawę z tego, jak ona ocenia zagadnienia; ponadto bierze udział w jej działalności sportowej i kulturalnej, w jej rozmowach; jak dojrzały i odpowiedzialny przyjaciel wytycza jej szlaki i cele dobra; życzliwie jak przyjaciel i mądrze interweniuje w wyjaśnianie jej problemów, zawsze jednak liczy się z postawą i oceną wartości przez wychowanków [...]. W takim klimacie pedagogicznej obecności wychowawca nie jest uważany za przełożonego, lecz za ojca, brata i przyjaciela³⁵.

Na koniec należy wspomnieć, że koncepcja wychowania Zgromadzenia Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa jest stale udoskonalana, a formułowane wspólnie wytyczne są przemyślaną i tyleż szybką, co kategoryczną reakcją na pojawiające się problemy w procesie wychowawczym. Wspomnijmy tylko o jednym, ale jakże ważnym i bulwersującym opinię publiczną, temacie dotyczącym nadużyć seksualnych popełnionych przez wychowawców wobec nieletnich.

W świetle zarysu pedagogii zmartwychwstańczej oraz nakreślonej sylwetki wychowawcy – który powinien świadczyć przykładem – nie należy się dziwić stanowisku, jakie zajęło Zgromadzenie Zmartwychwstańców Prowincji Polskiej w Krakowie, wyrażonemu w sposób kategoryczny przez Prowincjała w oświadczeniu z 30 maja 2019 roku:

Zasada „ZERO TOLERANCJI” dla nadużyć seksualnych duchownych względem dzieci i młodzieży oraz standardy przejrzystości i słuszne oczekiwanie wiernych mobilizują nas, zmartwychwstańców, aby poddać się obiektywnemu osądowi, i zapewniamy, że nie akceptujemy w naszym zgromadzeniu działań pozornych, mających na celu zbagatelizowanie i zatuszowanie sprawy, lecz dążymy do prawdy i w razie potrzeby do ukarania winowajcy oraz dołożenia wszelkich starań, aby podobne sytuacje nie powtórzyły się w przyszłości. Odcinamy się od postawy bierności i milczenia, a tym bardziej ukrywania sprawców tego typu przestępstw, zaś w sytuacji fałszywych oskarżeń liczymy na obiektywne prawo do obrony i przywrócenia dobrego imienia poszczególnych zakonników i Zgromadzenia³⁶.

35 Jan Paweł II, List Apostolski Jana Pawła II *Juvenum Patris* w setną rocznicę śmierci św. Jana Bosko, <http://www.rozanystok.pl/aktualnosci/22018/list-apostolski-jana-paw-ii-iuvenum-patris-w-setn-rocznic-mierci-w-jana-bosko> [dostęp: 20.11.2023].

36 Oświadczenie Prowincjała ZZ PP w Krakowie z 30 maja 2019 roku, s. 1, https://zmartwychwstancy.pl/photos/ochrona_dzieci_mlodziemy/OswiadczenieProwincjala.pdf [dostęp: 20.11.2023].

Opracowane *Wytyczne dla ochrony nieletnich i niezaradnych w życiu i praktyce wychowawczo-duszpasterskiej Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców* to dokument będący rodzajem bardzo dokładnego przewodnika dla wychowawców i decydentów (a dokładniej: każdego, kto posiadałby wiedzę na temat ewentualnego nadużycia). Znalazły się w nim syntetycznie ujęte informacje dotyczące definicji nadużyć w prawie polskim oraz kościelnym, procedury postępowania w konkretnych przypadkach wspomnianych nadużyć, a także ich zgłoszeń, oskarżeń i zarzutów. Następnie w kontekście cytowanych dokumentów kościelnych (w tym wytycznych Konferencji Episkopatu Polski) sformułowano również obszerne zasady prewencji, w tym kodeks zachowań wspólny dla wszystkich, kodeks zachowań katechety, zasady prewencji w duszpasterstwie, akcjach duszpasterskich oraz podczas wycieczek i wyjazdów wakacyjnych.

W tym 168-stronicowym dokumencie w sposób wyczerpujący odniesiono się do podjętej tematyki opieki, ochrony młodzieży (także niepełnosprawnej) w procesie wychowawczym, opierając zasady prewencji na naczelnej zasadzie postępowania, jaką jest nienaruszalność integralności duchowej i cielesnej. Wśród wspomnianych zasad znalazły się nawet bardzo szczegółowe wytyczne dotyczące zakazu przesyłania informacji mailowych lub SMS-owych z prywatnej poczty lub telefonu wychowawców, a także zalecenia unikania wizyt w pokojach małoletnich, nawet w celu odbycia rozmowy wychowawczej.

Ponadto we wszystkich placówkach i wobec wszystkich biorących udział w procesie wychowawczym stosuje się obowiązek szkoleń we wspomnianym zakresie:

Tematyka prewencji wykorzystania seksualnego osób małoletnich jest przedmiotem wykładów na etapie formacji podstawowej oraz szkoleń na etapie formacji ciągłej podczas spotkań organizowanych przez Wydział Katechetyczny poszczególnych kurii metropolitalnych diecezji, w których posługują zmartwychwstańcy. Tematyka tych szkoleń powinna dotyczyć kompetencji emocjonalnej i społecznej, komunikacji i rozwiązywania konfliktów, dynamiki psychicznej ofiar, strategii sprawców wykorzystania seksualnego, elementów strukturalnych w instytucjach, które mogą sprzyjać wykorzystaniu seksualnemu, czynów karalnych w tym zakresie oraz aktualnego ustawodawstwa, cywilnego i kościelnego, oraz procedur z nimi związanych. Szkolenia takie powinny się odbywać nie rzadziej niż raz na pięć lat³⁷.

Na koniec należy wyraźnie zaznaczyć, że nawet pobieżna analiza ideału wychowawczego, wypracowanego w XIX wieku przez zmartwychwstańców, wskazuje na jego aktualność, także w rozwiązywaniu współcześnie pojawiających się problemów. Otwartość

37 *Zasady prewencji, kodeks zachowań katechety*, w: *Wytyczne dla ochrony nieletnich i niezaradnych w życiu i praktyce wychowawczo-duszpasterskiej Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców*, pkt 55, s. 42, https://zmartwychwstancy.pl/photos/ochrona_dzieci_mlodziemy/WYTYCZNE_CR.pdf [dostęp: 20.11.2023].

i szacunek wobec wychowanków, jakie legły u podstaw owej pedagogii w chwili powoływania Zgromadzenia Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa, są w nim wciąż obecne. Kulturowane zaś świadomie i z rozwagą zobowiązują do konkretnych działań wobec sytuacji trudnych, przed którymi – jak wynika z powyższych dokumentów – zgromadzenie nie ucieka, lecz aktywnie i stanowczo stawia im czoła. W ten sposób poświadcza własnym przykładem wierność wypracowanym ideałom, w tym koncepcji dobrego wychowawcy, który ma stanowić wzór do naśladowania dla swoich podopiecznych. Takie było marzenie ks. P. Smolikowskiego:

Chcąc tak kształcić młodzież, aby była równowagą między kształceniem rozumu a wychowaniem serca, trzeba przede wszystkim, aby młodzież tę równowagę w nas widziała, tę harmonię; aby nasze uczynki, postępowanie, słowa odpowiadały naszym zasadom, przekonaniom i obowiązkom. „Sami Bracia – czytamy w *Konstytucjach Braci Zmartwychwstańców* – niech się więc starają, aby każdy z nas stał się żywym przykładem prawdziwego chrześcijanina i mógł powiedzieć za Apostołem: «Bądźcie naśladowcami moimi, jako i ja Chrystusowym» (1 Kor 11,1). Świątce więc i doskonale będą odpowiadać swemu powołaniu i obowiązki swe z największym staraniem, pilnością i usilnością spełniać będą”³⁸.

Bibliografia

- Iwicki J., *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. 1: 1836-1886, tłum. J. Zagórski, Katowice 1990.
- Jan Paweł II, List Apostolski Jana Pawła II *Iuvenum Patris* w setną rocznicę śmierci św. Jana Bosko, <http://www.rozanytok.pl/aktualnosci/22018/list-apostolski-jana-paw-ii-iuvenum-patris-w-setn-rocznic-mierci-w-jana-bosko> [dostęp: 20.11.2023].
- Jański B., *Dziennik (1830-1839)*, oprac. A. Jastrzębski, Rzym 2000.
- Kajsiewicz H., *O duchu rewolucyjnym. Wybór pism*, wstęp B. Szlachta, Kraków 2009.
- Kalinka W., *Rozmyślenia nad konstytucjami*, Kraków 1996.
- Kardaś A., *Droga charyzmatyczna Hieronima Kajsiewicza*, Kraków 2006.
- Kostkiewicz J., *Patriotyzm. O różnorodności jego ujęć teoretycznych i praktycznej obecności w pracy wychowawczej zmartwychwstańców przed rokiem 1939*, „Paedagogia Christiana”, 40 (2017), nr 2, s. 109-131.
- Mastalski J., *Współczesne implikacje wychowawcze nauczania ks. H. Kajsiewicza CR w formacji*, w: *O. Hieronim Kajsiewicz CR (1812-1873). Troska o duchowość troską o dobro społeczności*, red. W. Misztal, W. Młeczko, Kraków 2012, s. 115-130.
- Międzynarodowa Komisja Formacji Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego, *Formacja zmartwychwstańcza*, Rzym 2019.

38 P. Smolikowski, *Dyrektorium Zgromadzenia SS. Zmartwychwstania Pańskiego*, Lwów 1932, s. 254.

- Mleczek W., *Nauka i świętość. Formacja kapłańska w myśli i działalności zmartwychwstańców*, Kraków 2014.
- Mleczek W., *Zmartwychwstańczy system wychowawczy. Próba zarysu*, „Zeszyty Historyczno-Teologiczne”, 13-14 (2007-2008), s. 215-227.
- Mrówczyński J., *Ks. Walerian Kalinka. Życie i działalność*, Poznań 1973.
- Mrówczyński J., *O. Kajsiewicz jako wychowawca*, „Resurrectiana”, 3 (1975), s. 69-80.
- Mrówczyński J., *Sługa Boży ksiądz Paweł Smolikowski CR (życie i dzieło)*, Kraków 2000.
- Oświadczenie Prowincjała ZZ PP w Krakowie z 30 maja 2019 roku, https://zmartwychwstancy.pl/photos/ochrona_dzieci_mlodziemy/OswiadczenieProwincjala.pdf [dostęp: 20.11.2023].
- Pedagogie katolickich zgromadzeń zakonnych. Historia i współczesność*, t. 3, red. J. Kostkiewicz, Kraków 2015.
- Reguła Braci Zmartwychwstania P.N. Jezusa Chrystusa*, w: P. Smolikowski, *Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. 3, Kraków 1895, s. 342-428.
- Smolikowski P., *Dyrektorium Zgromadzenia SS. Zmartwychwstania Pańskiego*, Lwów 1932.
- Smolikowski P., *O wychowaniu. Zbiór tekstów pedagogicznych*, Kraków 2010.
- Smolikowski P., *Wykład konstytucji*, Kraków 1996.
- Stowarzyszenie opieki nad Internatem Ruskim XX Zmartwychwstańców we Lwowie. Ogólne zebranie odbyte we Lwowie dnia 4 marca 1887*, sprawozdanie ks. P. Smolikowskiego, Lwów 1887.
- Szewczuk W., *Psychologiczne podstawy zasad wychowania*, Warszawa 1972.
- Wytyczne dla ochrony nieletnich i niezaradnych w życiu i praktyce wychowawczo-duszpasterskiej Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców*, https://zmartwychwstancy.pl/photos/ochrona_dzieci_mlodziemy/WYTyczne_CR.pdf [dostęp: 20.11.2023].
- Zgromadzenie Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa Prowincja Polska*, <https://zmartwychwstancy.pl/> [dostęp: 20.11.2023].
- Żulińska B., *Ku zmartwychwstaniu (zagadnienia pedagogiczne)*, Trenton 1950.
- Żulińska B., *System wychowawczy Bogdana Jańskiego*, Warszawa 1936.